

Sygn. akt II C 1486/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2013 r.

Sąd Rejonowy dla W. M. w W. II Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Robert Masznicz

Protokolant: aplikant radcowski M. D.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 kwietnia 2013 r. w W. sprawy

z powództwa B. S.

przeciwko spółce pod firmą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o zapłatę 40.820 zł 59 gr

I. zasądza od pozwanej spółki na rzecz powódki kwotę 820 (osiemset dwadzieścia) złotych 59 groszy z odsetkami ustawowymi od dnia 11 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2.000 (dwa tysiące) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 29 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałej części,

III. orzeka o wzajemnym zniesieniu kosztów procesu.

Sygn. akt II C 1486/12

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 29 kwietnia 2013 roku

B. S. (powódka) w pozwie z dnia 6 lipca 2011 roku (data oddania pisma w placówce pocztowej) skierowanym do Sądu Rejonowego dla W. M. w W. (tut. Sąd) domagała się zasądzenia od pozwanej spółki pod firmą (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (pозwana) kwoty 40.820,59 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 11 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty, w tym kwoty 820,59 zł tytułem poniesionych kosztów leczenia oraz kwoty 40.000 zł tytułem poniesionych strat: uszczerbku na zdrowiu, uciążliwości życia, dyskomforcie fizycznym i psychicznym oraz strat moralnych. Powódka domagała się również zasądzenia na jej rzecz od pozwanej kosztów sądowych oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (pozew k. 1-5).

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa, a ponadto o zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego (odpowiedź na pozew – k. 36-43)

(...) Spółka Akcyjna siedzibą w W. zawiadomiony o toczącym się postępowaniu, odmówił przystąpienia do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej (pismo – k. 72).

T.. Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana jest przedsiębiorcą (odpis z KRS – k. 48), a przedmiotem jej przedsiębiorstwa są zakłady świadczące w szczególności usługi kosmetyczne przy użyciu narzędzi zasilanych energią elektryczną. W dniach: 16 listopada 2010 roku, 15 grudnia 2010 roku i 15 lutego 2011 roku w zakładzie pozwanej przy ul. (...) w W. powódka poddała się zabiegowi (...) (depilacji laserowej) na obszarze całych nóg (bezsporne i udokumentowane kartą zabiegową – k.

47). Powódka wyraziła na piśmie zgodę na zabieg, przyjmując pouczenie o możliwych efektach ubocznych w postaci zaczerwienienia, które powinno ustąpić po krótkim czasie (dokument zgody na zabieg z pouczeniem o skutkach ubocznych – k. 46). Po pierwszym zabiegu na ciele powódki (nogach) pojawiły się odbarwienia, delikatne poparzenia, które ustąpiły przed kolejnym zabiegiem. Po drugim zabiegu pojawiło się swędzenie skóry oraz pęcherzyki wokół mieszków włosowych płynem surowicznym. W styczniu 2011 roku pojawiły się: blizny po oparzeniach, przebarwienia, swędzenie i złuszczenie się skóry (karta zabiegowa – k. 47). Po trzecim z opisanych zabiegów wystąpiły nowe poparzenia, pęcherze, ból i swędzenie skóry (zapis z dnia 21 lutego 2011 r. na karcie choroby – k. 6). Powódce zalecono stosowanie maści i antybiotyków. Koszty leczenia poparzeń wyniosły 820,59 zł (rachunki – k. 7 i n.). Dolegliwości, w tym silny ból, swędzenie i pojawiające się pęcherze miały negatywny wpływ również na stan psychiczny powódki, która czuła się nieatrakcyjną dla męża i przez kilka miesięcy nie odsłaniała nóg z uwagi na utrzymujące się nieestetyczne ciemne pasy poziome na udach i łydkach (materiał fotograficzny – k. 63).

W dniu 4 marca 2011 roku lekarz sądowy - chirurg dokonał obdukcji powódki i stwierdził u niej liczne (ponad 150) pasmowate gojące się oparzenia skóry II stopnia w postaci brązowych pasmowatych przebarwień skóry na powierzchni przedniej i tylnej obu podudzi i ud, oceniając, że mogły powstać w okolicznościach opisanych przez powódkę oraz że wyczerpują znamiona rozstroju zdrowia i naruszenia czynności narządu ciała na okres ponad 7 dni (dokument obdukcji – k. 12).

Pismem z dnia 19 maja 2011 roku pozwana została wezwana do zapłaty na rzecz powódki kwoty 40.820,59 zł w terminie do dnia 10 czerwca 2011 roku.

W sierpniu 2012 roku powódka nie miała już żadnych dolegliwości związanych z dokonanymi zabiegami kosmetycznymi, wskazanymi powyżej, tj. u powódki nie stwierdzono śladów poozabiegowych (opinia biegłego z dnia 5 września 2012 r.).

Powyższe okoliczności ustalone zostały w oparciu o materiał zgromadzony w aktach sprawy, w tym w oparciu o złożone przez strony dokumenty i ich kopie, materiał fotograficzny oraz opinię biegłego, która nie była kwestionowana przez strony, a która została sporządzona przez osobę posiadającą odpowiednie kwalifikacje do jej wykonania. Opinia ta odzwierciedla stan faktyczny na datę jej sporządzenia, bez możliwości odniesienia się do stanu faktycznego.

Przy ustaleniu stanu faktycznego Sąd uwzględnił również zeznania powódki (protokół rozprawy z dnia 11 lutego 2013 r.) i częściowo zeznania przedstawicielki strony pozwanej, przesłuchanego w trybie art. 299 i n. k.p.c. (protokół rozprawy z dnia 15 kwietnia 2013 r.). Zeznania przedstawicielki pozwanej spółki tut. Sąd uznał za wiarygodne w tym zakresie, w jakim podała, że zapoznała się z dokumentacją sprawy i w jakim zrelacjonowała swoje spostrzeżenia dotyczące treści tych dokumentów, a także w jakim zapewniła, że dba o jakość sprzętu zabiegowego i o odpowiednie przeszkolenie pracowników co do jego obsługi (certyfikaty – k. 101 i n.). Zeznania owe były jednak nieprzydatne dla oceny stanu zdrowia powódki oraz jej samopoczucia, albowiem przesłuchiwana za pozwaną przedstawicielka nie kontaktowała się z powódką bezpośrednio i nie była bezpośrednim świadkiem ustalonych zdarzeń, a wiedzę swą opierała na dokumentach, z których treścią tut. Sąd zapoznał się bezpośrednio.

T.. Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlega ochronie co do samej zasady, tj. co do odpowiedzialności majątkowej pozwanej za uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia powódki, natomiast co do wysokości podlega ochronie w części, tj. co do odszkodowania (zwrot kosztów leczenia) oraz co do sumy 2.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę.

Zdaniem tut. Sądu w przypadku powódki oczywiście doszło do naruszenia czynności narządu ciała i rozstroju zdrowia wskutek opisanych na wstępie zabiegów. Ustalone zmiany skórne oraz konieczność ich następczego kosztownego leczenia oczywiście wykraczają poza przewidywane i zaakceptowane skutki uboczne, które w odpowiednim pouczeniu określono jako „zaczerwienienia” pojawiające się „krótco po zabiegu”, co do którego należy oczekiwać, że znów „po krótkim czasie (...) zniknie”, gdyż jeżeli „nie zniknie (...) należy udać się do dermatologa”. U powódki wystąpiły zaś bąble i rany poparzeniowe, a zamiast krótkotrwałego zaczerwienienia doszło do silnych i kontrastowych oraz

oczywiście nieestetycznych przebarwień skóry. Zdaniem tut. Sądu, wiarygodne były zeznania powódki o tym, że okazany materiał fotograficzny obrazuje jej własne ciało (zdjęcia – k. 63), a zeznania dotyczące stopnia dolegliwości pozostają w zgodzie z wynikami obdukcji przedprocesowej (dokument - k. 12), uzupełniając wiarygodny obraz stanu faktycznego. Jest również oczywiste, że zwykłym i oczekiwanym przez obie strony następstwem zabiegu kosmetycznego usunięcia owłosienia z nóg nie jest doprowadzenie do stanu ran pooparzeniowych wymagających interwencji medycznej i kosztowych zabiegów leczniczych. W takim stanie należało ocenić, że doszło do wyrządzenia zabiegiem szkody i krzywdy, na które powódka się nie godziła.

Odpowiedzialność pozwanej, jako przedsiębiorcy korzystającego ze skomplikowanych urządzeń laserowych, określa zasada ryzyka wyrażona w art. 435 § 1 k.c. Owa norma przerzuca na pozwanego przedsiębiorcę ciężar wykazania, że zachodzą okoliczności uwalniające od odpowiedzialności (siła wyższa, wyłączna wina osoby trzeciej lub wyłączna wina poszkodowanego). Pozwana nie udowodniła żadnej z tych okoliczności, w szczególności nie można za wyłączną winę powódki uznać zachowania nakierowanego na wykonanie wielu zabiegów (w odstępach miesięcznym i dwumiesięcznym), gdyż brak dowodu na to, że taka intensywność zabiegów jest niewskazana, a nawet gdyby tak było, współwiną temu byłyby również pozwana, która dokumentując zabiegi (karta zabiegowa – k. 47) powinna wykonywać je z odpowiednią intensywnością. Nie może być również takim dowodem wyłącznej winy powódki zapis na karcie zabiegowej, jakoby ta przyznała się do zażycia aspiryny przed zabiegiem. Pomijając bowiem niestaranność wypełnienia karty zabiegowej (brak danych osobowych pacjentki zamiast czego zapisano „ciemna skóra, ciemne włosy” oraz brak podpisów osoby dokonującej wpisów – k. 47), nie przeprowadzono w sprawie dowodu (np. opinia biegłego) na to, że zażycie aspiryny przed opisanym zabiegiem wywołuje skutek w postaci zaszłej w tym przypadku. W tych okolicznościach procesowych tut. Sąd przypisał pozwanej odpowiedzialność za szkodę na osobie zgodnie z przywołanym art. 435 § 1 k.c.

Powódka domagała się zasądzenia od pozwanej kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za ujemne przeżycia związane z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi oraz domagała się kwoty 820 zł 59 gr tytułem zwrotu kosztów leczenia, niezbędnego po przeprowadzeniu zabiegów kosmetycznych.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty. Celem przepisu art. 444 k.c. jest określenie zakresu i sposobu naprawienia szkody majątkowej na osobie, w postaci uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Natomiast naprawienie innych uszczerbków majątkowych i niemajątkowych, jeżeli dobrem bezpośrednio naruszonym jest człowiek i jego dobra osobiste, regulują: art. 445 i 448 k.c. – w zakresie roszczeń o naprawienie szkody niemajątkowej.

Na podstawie art. 444 k.c. kompensowana jest wyłącznie szkoda majątkowa w postaci uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Mianem uszkodzenia ciała określa się takie przypadki naruszenia integralności fizycznej człowieka, które polegają na zniszczeniu (zerwaniu ciągłości) jego tkanek lub organów (np. rany). Uszkodzenie ciała często pociąga za sobą rozstrój zdrowia, który może jednak powstać także z innych przyczyn. Polega on na wywołaniu dysfunkcji organizmu człowieka przez doprowadzenie do zakłócenia funkcjonowania jego poszczególnych układów i systemów, a wstrząs psychiczny doznany wskutek określonego zdarzenia może być źródłem rozstroju zdrowia.

W razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia poszkodowany może domagać się m.in. kompensaty wszelkich kosztów, wywołanych tym stanem, zgodnie z art. 444 § 1 k.c. Obowiązek kompensaty kosztów obejmuje wszelkie koszty wywołane uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, a więc wszystkie niezbędne i celowe wydatki, bez względu na to, czy podjęte działania przyniosły poprawę zdrowia (wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2008 roku, II CSK 425/07, Mon. Praw. 2008, nr 3, s. 116). W szczególności będą to koszty leczenia, a więc wydatki związane z postawieniem diagnozy, terapią i rehabilitacją poszkodowanego. Ich zakres nie może ograniczać się do wydatków kompensowanych w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, lecz powinien obejmować koszty działań, podjętych z uzasadnionym – zważywszy na aktualny stan wiedzy medycznej – przekonaniem o spodziewanej poprawie stanu zdrowia poszkodowanego (wyrok Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2002 roku, II CKN 1018/00, LEX nr 75352). Dlatego tut. Sąd zasądził od pozwanej a rzecz powódki zwrot kosztów leczenia w kwocie 820,59 zł z ustawowymi odsetkami od następnego dnia po zakreślonym przez pełnomocnika powódki dniu do zapłaty należności,

wynikającego z wezwania do zapłaty – do dnia zapłaty, opierając rozstrzygnięcie na podstawie powołanych wyżej przepisów, a rozstrzygnięcie w zakresie odsetek na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. W ocenie tut. Sądu czas wystawienia przedstawionych rachunków oraz charakter towarów i usług przez nie udokumentowanych nie budzi wątpliwości co do związku tych wydatków z ustaloną szkodą na osobie i pozostaje w zgodzie z całokształtem materiału dowodowego.

Podstawę roszczenia o zadośćuczynienie stanowi art. 445 § 1 k.c. Wg tego przepisu w wypadkach przewidzianych w artykule 444 k.c. sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Instytucja zadośćuczynienia uregulowana w art. 445 k.c. oparta jest na trzech zasadach. Pierwsza zasada sprowadza się do stwierdzenia, że zadośćuczynienie pieniężne Sąd może przyznać poszkodowanemu jedynie w wypadkach wyraźnie w ustawie przewidzianych. Oznacza to – inaczej rzecz ujmując – że możliwe jest przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego wyjątkowo; regułą bowiem jest, że naprawieniu podlega tylko szkoda majątkowa. Zasądzenie stosownej sumy pieniężnej – jako zadośćuczynienia za doznaną krzywdę – możliwe jest jedynie w sytuacjach unormowanych w art. 444 k.c. i 445 k.c., a w szczególności w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, pozbawienia wolności i sklonienia kobiety do poddania się czynowi nierządному. Drugą zasadą – obowiązującą jeszcze na gruncie kodeksu zobowiązań – jest ograniczenie stosowania zadośćuczynienia pieniężnego – jako formy naprawienia krzywdy – do odpowiedzialności deliktowej. Trzecia zaś zasada sprowadza się do fakultatywności zadośćuczynienia pieniężnego, co oznacza, że jego przyznanie nie jest – nawet w razie istnienia krzywdy – obligatoryjne i zależy od uznania i oceny Sądu konkretnych okoliczności sprawy (tak SN w wyroku z dnia 27 sierpnia 1969 roku, I PR 224/60, OSNCP 1970, nr 6, poz. 111). W praktyce spowodowanie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia jest najczęstszą podstawą żądania zadośćuczynienia za krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami zeszpecenia, niemożności uprawiania działalności artystycznej, naukowej, wyłączenia z normalnego życia itp.). Zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (tak SN w wyroku z dnia 26 lutego 1962 r., 4 CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107; w wyroku z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSPiKA 1966, poz. 92; por. też wyrok z dnia 22 marca 1978 r., IV CR 79/78, Monitor Prawniczy - Zestawienie Tez (...) str. 469).

Odnosząc powyższe do ustaleń niniejszej sprawy należy wskazać, że ustalone dolegliwości niewątpliwie obniżyły jakość życia powódki i uniemożliwiły jej korzystanie z aktywności życiowej, z której mogła korzystać przed zabiegami. Cierpienia fizyczne powódki wpłynęły niekorzystnie na stan jej samopoczucia, które dodatkowo pogarszał fakt, że przez pewien czas powódka musiała ukrywać uda i łydki, odczuwając dyskomfort estetyczny z przyczyny stanu skóry. W ocenie tut. Sądu krzywda po stronie powódki nie budzi w świetle powyższego wątpliwości. Krzywda owa była jednak przejściową, gdyż jak wynika z obdukcji medycznej z marca 2011 roku skóra była już w stanie gojenia, a w sierpniu 2012 roku nie nosiło żadnych śladów obrażeń pooparzeniowych. Oceniając stopień krzywdy, tut. Sąd przyznał powódce od pozwanej kwotę 2.000 zł. Zdaniem tut. Sądu żądana kwota 40.000 zł była nie tylko nieadekwatna do stopnia krzywdy, ale prowadziłaby do oczywistego wzbogacenia powódki, która w zamian za stosunkowo niedługi (a przy tym ograniczony w intensywności) dyskomfort psychofizyczny otrzymałaby korzyść równą ponad trzyletniemu wynagrodzeniu netto osób wykonujących pracę fizyczną za minimalną płacę miesięczną.

Określanie chwili naliczania odsetek od przyznanego zadośćuczynienia stanowi przedmiot rozbieżnej wykładni w orzecznictwie sądowym, w tym i samego Sądu Najwyższego. Zdaniem tut. Sądu prawidłową datą wymagalności przyznanego zadośćuczynienia jest data wyrokowania, jako że aż do ustalenia tej kwoty przez sąd nie można twierdzić, jakoby dłużnik pozostawał w zwłoce. Zadośćuczynienie, w przeciwieństwie do odszkodowania, nie jest bowiem przedmiotem roszczenia, które powstaje z mocy samych zaszłości faktycznych (szkoda) i które to roszczenie wierzyciel mógłby zgłosić bezpośrednio dłużnikowi, powodując stan zwłoki na wypadek niezaspokojenia. Roszczenie o zadośćuczynienie jest środkiem kompensacyjnym zgłaszanym przed sądem, który wyrokiem kształtuje treść stosunku zadośćuczynienia między stronami, co wynika z treści art. 445 k.c. Wyrokując dnia 1997 r. (I CKN 361/97) Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje. „Zasądzając zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, przewidziane w

art. 445 § 1 k.c., sąd bierze pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar szkody. Do okoliczności tych należy także upływ czasu między zdarzeniem powodującym szkodę a uzyskaniem odszkodowania. W takim przypadku zasądzenie odsetek za okres poprzedzający wyrok prowadziłoby do podwójnego odszkodowania, co byłoby niedopuszczalne.” (Tę samą zasadę zastosowano ostatnio w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 lutego 2013 V ACa 713/12). Stojąc na takim stanowisku, tut. Sąd miał na uwadze, że od zgłoszenia krzywdy pozwanemu do daty wyrokowania upłynął okres ok. 20 miesięcy. W zw. z tym tut. Sąd tak określił kwotę zadośćuczynienia, aby w jej wysokości uwzględnić okoliczność, że pewien czas krzywda nie była wynagrodzona, a odsetki od tej kwoty naliczył od dnia wyrokowania.

O kosztach procesu tut. Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. T.. Sąd ocenił, że choć powódka przegrała proces co do przeważającej części żądania pod względem kwotowym, jednakże równocześnie wygrała ten proces w zupełności co do samej kwestionowanej przez pozwaną zasady odpowiedzialności za szkodę i krzywdę, co oznacza że wynik procesu jest połowiczną wygraną i przegraną dla każdej ze stron.

Mając powyższe na uwadze, tut. Sąd postanowił jak na wstępie.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem proszę doręczyć pełnomocnikom stron.